

WALDEMAR SZWAYKOWSKI

ur. 1930



Miejsce i czas wydarzeń	Białystok, PRL
Słowa kluczowe	Białystok, PRL, Akademia Medyczna w Białymstoku, Krystyna Modrzewska, badania naukowe, antropologia, wykopaliska

Badania naukowe Krystyny Modrzewskiej

Ona zawsze starała się jakieś pomysły mieć, jakieś tematy i to właśnie było ciekawe, bo ja wtedy z zachwytem na to patrzyłem i chyba do dzisiaj ja się krytycznie do tego nie odnoszę. Miała takie pomysły na te wyjazdy w teren, zaczęła szukać miejsc ciekawych dla antropologa na terenie Białostoczczyzny, to był taki fajny pomysł, tego nikt nie robił. Brałem w tym udział z taką chęcią, bo to dawało odskocznnię od codziennych zajęć. Myśmy wtedy [mieli] wikt i opierunek na takim wyjeździe, mieszkaliśmy może w stodole, może na sianie, nam to nie przeszkadzało, wspaniałe czasy wtedy były. Modrzewska nadzorowała całą pracę bardzo solidnie, żądała tam wszystkich tych czynności antropologicznych, bo myśmy wykopywali takie dziwne groby w obramowaniu takich kamieni ciężkich, dużych głazów właściwie. W środku czasami znajdowaliśmy szkielet, czasami nie. Były takie różne znaleziska brązu, jakieś tam załusznice, tego typu, ale niewiele tego było. Musieliśmy to tylko dokumentować, rysować według jej poleceń, bo myśmy się na tym nie znali. [Modrzewska] wprowadziła tę siatkę przestrzenną i na podstawie tej siatki trzeba było odtwarzać te elementy co były w tym grobie, zawartość szkieletową, czy jakiś przedmiotów, potem drukowane to wszystko było. Potem ona się zorientowała, że tu trzeba było by więcej archeologii wprowadzić do tego tematu i ściągnęła z uniwersytetu w Toruniu panią docent, ona działała w zakresie archeologii, a antropologiczne opracowania robili Modrzewska i pan docent Rogalski. Wydaje mi się, że ona się otarła o wielki świat antropologii we Włoszech, miała pomysły, zaczęła to robić. Przecież ona miała pomoc w nas tylko w charakterze studentów, jednocześnie studiujących medycynę w Białymstoku. Nie mogła od nas wymagać pomocy fachowej, musiała wszystko sama to wymyślać, robić, opracowywać i robiła to. Wydawała prace takie i to nie były grube rzeczy, to były przyczynki takie, na ten czas i na te możliwości, po prostu robiła to, co mogła.

Data i miejsce nagrania	2012-05-29, Białystok
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"